ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK V GRUDZIEŃ—DECEMBER 1928 NUMER 12.



TADEUSZ JOTEYKO







RODZIŁ się na Ukrainie w roku 1872. Studja muzyczne odbył u Noskowskiego i u Gevaerta w Brukseli. Do najwybitniejszych dzieł jego należą opery: "Grajek", (opera młodzieńcza) i "Zygmunt August" (na tle trylogji Lucjana Rydla). Pozatem napisał utwór symfoniczny "Szkice morskie" (należący do repertuaru filharmoników warszawskich) i szereg dzieł kameralnych, fortepianowych i wokalnych. Joteyko jest znanym również jako autor dzieł teoretycznych ("Zasady muzyki", "Historja muzyki polskiej i powszechnej" oraz "Podręcznik do szkolnej nauki śpiewu". Premjera "Zygmunta Augusta" odbyła się w roku 1925 w operze warszawskiej, opera poznańska wystawiła ją (w podwójnej obsadzie) 1 października r. 1927 Za dyrekcji Piotro Stermicza w obecności kompozytora.

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00 lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sume kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje strate w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, **u nas** 11c z pocztą.

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL., U. S. A.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI
— I —
ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto



Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7
(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago, Illinois

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.



"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła

Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna 35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr. 85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna 40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko 10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński 25c
Szkoła śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski 35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L. d'A. Dietz 1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian 50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski 35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski 35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób 20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób 15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol 15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp 25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S. 25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska 20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osób, krot. w 1 akcie. Iks 35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna 15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Ślaska 15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska 15c
Złota Marysia. 5 osób, kom. w 1 akcie. E. Korotyńska 20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska 50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka 40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł. 20c
Wszystko w Porządku. 6 osób, farsa w 1 akcie. N. Wicki 50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka 10c

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. Topór 25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. T., F. Ż., C. W. 25c
Zawiera: 1. Nieporządna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

* * *

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha 20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków 20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot, 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Srokę 20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

* * *

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworów, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I .... .20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, 21 Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II .... .20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III .... .20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV .... .20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V 10c
Zawiera: 1. Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wielja Grajek, 6. W zaświaty, 7. Pasorzyt, 8. Powinszowanie dzieci.

Zbiór Pięciu Wierszyków i Djalogów. J. Sroka. Zesz. VI 10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego)

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH. W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w streszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

St. Joseph's Convent and Academy

Stevens Point, Wisconsin

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,

Siostra M Bonawentura

Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia sie wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia sie sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesiecznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk" ...... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powińszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocene serdecznie dziękujemy i w miare możności, tarać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku,
Życzy Swym Czytelnikom, Redakcja Echa Muzycznego

Pasterka w Polsce.



DERZYŁ dzwon w północny czas.
Głos jego płynął hucznie przez wieś,
Kędy radosna kolędy pieśń
Z chłopskich ku niebu szła piersi w las.

Tam drzewa drzewom ją powtarzały.
W niebo te pienia niósł zimny wiatr,
I z całej Polski nad szczyty Tatr
Kolędy nutę wiatry zagnały.

Na dźwięk pierwszego inne się dzwony
Po całej Polsce w takt odezwały,
Grając hymn, Bogu na niebie, chwały,
W kościoły spieszy lud rozmodlony.

Latarki błyszczą, jak gwiazdek roje,
A ludzie spieszą wśród tonów spiżu,
Przywitać Boga na ziemskim niżu,
Garnąc się tłumnie w świątyń podwoje.

Weszli w świątynię, zgięli kolana
Przed Majestatem Boskim, a czoła
Kłonią ku zimnej posadzce kościoła,
Oczekując chwili wyjścia z mszą kapłana.

A kiedy dzwonek zakrystji trzy razy
Uderzył, organ zahuczał co siły,
Głowy się wszystkie na chór obróciły,
W ołtarzach statuy drgnęły i obrazy.

A z piersi ludu wyszła wraz tysiąca
Pieśń tak radosna, tak melodją żywa
I taka wzniosła i taka szczęśliwa,
Jak serafinów głos i promień słońca!

Z tysiąca piersi dźwięk jej pod niebiosy
Płynie tak rzewny, tak serce kojący,
A taki głośny i ducha budzący,
Jak ongiś pasterzy, niebios duchów, głosy.

Nawet sam kapłan innym dzisiaj tonem
Śpiewa liturgji uroczyste słowa,
Jakby staruszek odrodził się z nowa,
Tak nuci pięknie o Bogu wcielonym.

Naród ten prosty, jednak duszą czuje,
Że się cud jakiś dziś na ziemi dzieje,
Serce się proste tą radością śmieje,
Której rozum bez wiary nigdy nie pojmuje...

Święta prostoto ubogiego ducha,
Jakżeś szczęśliwa w noc tę przeświętą!
Choć chwila dla cię ta niepojętą,
Czuje ją serce, gdy w pieśń się wsłucha!

Odczuwasz bracie, że się Bóg rodzi,
Że odkupienie idzie dla świata,
Lecz poznaj w Panu swojego brata,
Który dziś w serce twe z niebios schodzi.

Lecz, czy On długo tamże zagości?
Czy nie wyrzucisz Go jutro z niego,
Żywiąc urazę tam dla bliźniego,
Miast owej, którą Pan wniósł miłości?

Zgotuj Mu godne w sercu mieszkanie
Przez miłość bratnią, przez poświęcenie,
A ono cudne tej nocy pienie
Na wieki w duszy twej pozostanie!

A Bóg, którego czcisz narodziny
Zamieszka w tobie, ty również w Nim,
Stopią się lody serdecznych zim,
Ludzie się staną Bożymi syny!

I zejdzie ziemi ta cudna zorza,
Która nad szopą ongiś świeciła,
Boża napełni nas Moc i Siła,
Serc już nie ściśnie cierpień obroża!

I hymn się wzbije w niebo wspaniały,
Pokoju święta z ust synów ziemi,
Co się synami stali Bożymi,
Godnymi Bóstwa, niebieskiej chwały!

Ludzkość uczuje w sercu ospałem
Bóstwa promienie i Jego Ducha —
W pieśń się niebiańską z pokorą wsłucha,
Bo Słowo Pańskie stało się ciałem!

J. Sroka.

Jak Walczyłem o Sławę

(Wywiad z Janem Kiepurą, znakomitym tenorem polskim)

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Francji i pewną sumę pieniężną, przeznaczoną na wydatki, związane z podróżą.

Dyrekcja opery warszawskiej, którą niezwłocznie poinformowałem o mych planach zaofiarowała mi engagement na rok z pensją miesięczną 5,000 złotych. Propozycji tej jednak nie przyjąłem. Wówczas to ojciec mój już po raz drugi w życiu pomyślał, że syn jego zwarjował. W jego oczach 5000 złotych miesięcznie było dochodem bodaj że książęcym. Mimo to jednak postawiłem na swojem i wyjechałem do Paryża.

W drodze do Paryżaz atrzymałem się na kilka dni w Wiedniu. Był to tylko przypadek i decyzja moja nie miała nic wspólnego z memi dalszemi planami. Pragnąłem tylko odwiedzić kilku przyjaciół mieszkających w stolicy Austrji. Razu pewnego zaproszony zostałem do prywatnego towarzystwa, gdzie odśpiewałem kilka piosenek i aryj. Ktoś z obecnych zaproponował, bym śpiewał przed p. Kneplerem, dyrektorem jednego z największych wiedeńskich biur koncertowych. Nie chciałem początkowo, ale wreszcie dałem się namówić. W kilka dni potem śpiewałem przed Kneplerem i przed berlińskim menagerem Salterem,, który właśnie bawił w Wiedniu. Nie wiem właściwie, jak się to stało, że nazajutrz otrzymałem zaproszenie od generalnego dyrektora opery wiedeńskiej, dr-a Schalka, który pragnął usłyszeć mój głos. Spełniłem oczywiście życzenie dr-a Schalka, który jeszcze zanim skończyłem rozpoczętą arję, spytał mnie: "Czy nie chciałby pan śpiewać z panią Jeritza we wtorek w Tosce"? Było to w piątek. Stanąłem jak rażony piorunem. Ale prędko przyszedłem do siebie i odpowiedziałem twierdząco.

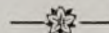
Z szybkością błyskawicy rozleciała się po Wiedniu wiadomość o polskim tenorze, który śpiewać będzie we wtorek, jako partner znakomitej Jeritz. Pdokreślić tu muszę, że każde przedstawienie, w którem występowała niezrównana ta śpiewaczka, uchodzi w Wiedniu za pierwszorzędne wydarzenie. — Pisma zaczęły o mnie pisać, stałem się w ciągu nocy znaną osobistością w wiedeńskim świecie artystycznym.

Przyszedł wtorek, a ja miałem powodzenie. Nazajutrz dyrektor Schalk angażował mnie na premjerę opery Pucciniego "Turandot", która odbyć się miała za 14 dni. Otrzymałem rolę nieznanego księcia. Dla Wiednia premjera ta była istną sensacją. Łatwo więc zrozumieć konsternację, jaką wśród śpiewaków wiedeńskich wywołała wiadomość, że w ostatniej chwili rolę nieznanego księcia odebrano Slezakowi, by przydzielić ją śpiewakowi, którego dotychczas nikt prawie nie znał. Nadomiar złego między primadonnami opery wybuchł spór oto, która z nich ma wystąpić w premjerze opery Pucciniego. Ponieważ Jeritza wyjechała w międzyczasie do Ameryki, spór ten toczył się głównie pomiędzy Lottą Lechmann i Marją Nemeth. Dyrektor Schalk wziął na siebie ostatecznie rolę arbitra i wydał w tej sprawie wyrok iście salomoński. Postanowił on urządzić dwie premjery opery: w pierwszej miał grać Ślezak z Lottą Lechmann, — w drugiej zaś — ja z Marją Nemeth. Stanąłem teraz przed niezwykle trudnem zadaniem: musiałem się w ciągu czternastu dni nauczyć nowej roli w obcym języku. Z zadania tego wywiązałem się znakomicie, po dwóch tygodniach śpiewałem księcia po niemiecku.

W ten sposób stałem się sławnym. Dzisiaj łatwo mi o tem mówić, ale wówczas kosztowało mnie to bardzo wiele trudu. Podczas kiedy gazety pisały na mą cześć hymny pochwalne, nazywając mnie drugim Caruso, ja z dnia na dzień uświadamiałem sobie coraz lepiej wszystkie te trudności, jakie będę musiał jeszcze pokonać, by zaspokoić w całej pełni wymagania inteligentnej i wybrednej publiczności. Nie mówię tu o brakach kultury głosowej, gdyż te dały się łatwo usunąć. Zresztą dyr. Schalk dał mi do dyspozycji własnego korepetytora. — Mam tu jednak głównie na myśli mozolne studja repertuarowe, które były dla mnie połączone z wielkiemi trudnościami. Kiedy przyjechałem do Wiednia, znałem właściwie dobrze tylko dwie arje w języku włoskim (z "Toski" i "Rigoletta"), następnie kilka aryj w języku polskim i szereg polskich piosenek. Wziąłem się przedewszystkiem do studjowania "Turandota" po niemiecku i dwu innych ról po włosku. Przytem językiem niemieckim władałem bardzo słabo, a włoskiego nie znałem wcale. Była to praca bardzo uciążliwa, ale też konieczna, gdyż musiałem przecież uzupełnić swój repertuar. O wyjeźdźie do Paryża narazie nie mogło oczywiście być mowy. Pozostałem tymczasem w Wiedniu, skąd po pewnym czasie wyjechałem do Berlina. Część krytyki berlińskiej odniosła się do mnie dość nieprzychylnie. Później dowiedziałem się, że pozostawało to w związku z faktem, że studjowałem u pewnego profesora berlińskiego. Następnie występowałem w szeregu miast niemieckich, dwa razy byłem też w Londynie. Przez ostatnie dwa lata ustawicznie podróżowałem, mimo to jednak nie było mi sądzonem występować w Paryżu, który miał być przecież pierwszą stacją w mej wielkiej podróży zagranicznej.

Moje plany na przyszłość dotyczą przedewszystkiem kraju, który nęci wszystkich tenorów — Ameryki. Mój program amerykański w ten sposób jest ułożony, że mogę liczyć na to, iż na drugiej półkuli spędzę kilka przyszłych lat.

Mam nadzieję, że moja gwiazda, która mi tak wiernie dotychczas w życiu przyświecała, nie zgaśnie i na dalszej drodze mego życia.





JUDASZ

Libretto w 5ciu aktach z prologiem

Napisał

JAN SROKA

MUZYKA XXX.

Wszelkie zmiany i przeróbki zastrzeżone przez autora.

Nakład i własność

Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni

B. J. ZALEWSKI

1505 Tell Place —o— Chicago, Ill., U. S. A.

—o—

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

AKT CZWARTY

(*Scena przedstawia tryklinjum w domu Piłata. Tryklinjum łączy się z gankiem. Widok na dziedziniec. Godzina poranna. Balet nimf wodnych z Trytonem.*)

CHÓR

Cóż tam słychać na mórz fali?
Kto na wodach się kołysze?
Jakąś piankę widać w dali....
Wiew zefirku mąci ciszę...
Z morskiej piany się wyłania
Cudna postać wśród wód toni.
Kształty cudnymi omamia
Trytona, co za nią goni...
I z zefirku wraz podmuchem
Na Cypr urodzajny zdąża,
Lekkich mgieł owiana puchem.
W lasku róż się w sen pogrąża...
We śnie rodzi cudne dziecię;
Malec się na nogi zrywa.
Miły Amor, jako kwiecie
Rani serca i przeszywa...

ŻOŁNIERZ (*wchodzi*)

Cny Poncjuszu! Arcykapłani chcą widzieć ciebie.
Proszą, byś do nich wyszedł na ganek,
Gdyż to świąteczny u nich poranek.
Boją się skalać...

PIŁAT

Jowiszu w niebie!
Powiedz Kajusie, niech zaczekają,
Jeżeli jakiś interes mają.
Mnie zaraz spieszyć się nie wypada;
A jeśli im się nie bardzo nada,
Niech się wynoszą!

ŻOŁNIERZ

Oni cię proszą,
Byś sąd odprawił nad ich prorokiem
I na śmierć skazał go swym wyrokiem...

PIŁAT

Niech raczą zaczekać...

ŻOŁNIERZ

Nie chcą odwlekać.

PIŁAT

To niech sobie idą precz!
Tu me prawo i wasz miecz
Cni synowie Romy sądzi.
Cezar w mem imieniu rządzi!

(*Na dziedzińcu przed gankiem widać Faryzeuszów i kapłanów na przedzie, dalej tłum ludu.*)

ŻOŁNIERZ (*na ganku do Żydów*)

Prokurator każe czekać...

PIŁAT (*do gości*)

Będzie się ta zgraja wściekać!
Idźcie spocząć, moi mili,
Niech sen błogi was posili...

(*goście wchodzą*)

KASSJUSZ (*wchodzi z Magdaleną*)

Prośbę do ciebie ma ta niewiasta...
Racz jej wysłuchać cny namiestniku...

PIŁAT (*patrząc na nią z zachwytem*)

Ozdobą może być tego miasta,

MARJA (*składając ukłon Piłatowi*)

Szlachetny panie! Niech ucho twoje
Wysłuchać raczy, co usta moje
Tobie powiedzą.
Wszak wszyscy wiedzą
Kim jest Misrtz, sławny Prorok z Nazaretu.
Tłuszcza ta żąda nań twego dekretu,
Byś wydał na śmierć niewinność istotną.
Odrzuć, o panie! ich prośbę przewrotną!
Prorok nic im nie zawinił.
Zawsze dobrze wszystkim czynił;
Wskrzeszał umarłe, uzdrawiał chore,
Serce przebaczać miał zawsze skore...
Litość niósł biednym, grzesznym zmiłowanie...
Nie słuchaj oszczerstw nań kapłańskich, panie!

PIŁAT

Widać być zacną musi jego dusza,
Gdy twoje usta do obrony zmusza.

MARJA

Ocalił ongiś mnie od kamieni,
Którymi tłuszcza chciała mnie zabić.
Dziś dobrodzieja mego lud wini
I ciebie, panie, chcą w sidła zwabić.
Nie wierz im przeto, o zacny panie,
Nad Mistrzem okaż swe zmiłowanie!

PIŁAT

Chciałbym dogodzić sobie i tobie;
Pójdę posłuchać, co ten lud powie.
(*Idzie na ganek — stamtąd do Żydów*)
Pocoście przyszli? Czego żądacie?
Jakąż to sprawę dziś do mnie macie?

KAJFASZ

Zakon nasz tego proroka wini,

Że synem Bożym wśród nas się czyni...

PIŁAT

Synem się Bożym czyni, powiadacie?
Cóż więcej jeszcze przeciw niemu macie?

FARYZEUSZ

Ubliża Romy też Cezarowi;
Bo on się królem naszym stanowi....

(Z tłumu wyrywa się Judasz i przypada do nóg Piłata.)

JUDASZ

Nie wierz im, panie, tu była zdrada!
To kłamstwo podłe! Mnie wszystko wiada!...
Znałem ja Mistrza przeszło dwa lata...
Królestwo Jego nie z tego świata!
Wzniosłe On ludziom głosił zasady!
Wobec Cezara nie masz w nim zdrady!
Ja sam słyszałem. Dajcie Cezarowi,
Co jest Cezara! O podatku prawi
Mistrz do starszyzny... Jam z zazdrości
Wydał Mistrza w serca złości!

(Rzuca worek; srebro sypie się pod nogi kapłanów i Faryzeuszów.)

Ot, za Mistrza ta zapłata!
Hańba dla was, mnie zatrata!

KAJFASZ

Weź, co do ciebie prawnie należy....

JUDASZ

Niechaj po wieki wieków tu leży...
Kto z tego zrobi użytek złota,
Niech mu się śmierci otworzą wrota!

PIŁAT

Czyście przywiedli z sobą Proroka?

KAJFASZ

Zaraz tu będzie, a ty wyroka
Nie skąp, o panie Mu śmiertelnego!

PIŁAT

Na śmierć mam skazać króla waszego?

KAJFASZ

Nie mamy króla, tylko Cezara.
Królem kto czyni się, temu kara!...

PIŁAT

Niech Go przywiodą, ja sprawę zbadam,
Zanim Mu karę, albo śmierć zadam.

(idzie ku Magdalenie)

Co to za jeden, ten człek kosmaty?

MARJA

To uczeń Jego. On winowaty
Najbardziej Mistrza mego pojmania.
Lecz ci prawdziwe czynił zeznania.
Widać sumienie go ruszyło
I ludzkie serce w piersi zabiło.

PIŁAT

Zawołaj jego przed me oblicze,
Co powie, z tem się dobrze obliczę...

(Magdalena przyprowadza Judasza przed Piłata.)

MAGDALENA.

Powiedz tu prawdę, żeś podle zdradził.

JUDASZ

Duch mi piekielny zdradę poradził.
Marjo! Tyś dzisiaj jak lilja czysta...
Mnie opętała żądza wieczysta...
Nie mogłem zgasić ognia płomienia,
Z zazdrości Panam dał do więzienia!

MARJA

Serce ci Jego dobre przebaczy,
Gdy prokurator uwolnić raczy...

JUDASZ *(pada przed Piłatem na kolana)*

Ja krew sprzedałem, panie, niewinną!
Oby twa ręka nie była czynną
I krew nie spadła na twoją głowę!

MARJA

Czy słyszysz, panie, tę jego mowę?

PIŁAT

Co w mocy mojej, wszystko uczynię
I wasz kochany prorok nie zginie!

JEDEN Z FARYZEUSZÓW

(z dziedzińca)

Racz wyjść, o panie,
Daj posłuchanie,
Wiodą bowiem ci winnego,
Byś osądził sprawę Jego.

JUDASZ

Znieść nie mogę...
Czas mi w drogę.

(zjawia się szatan)

SZATAN

Już wybiła twa godzina...
Nazbyt ciężką była wina! ...

(Na dziedzińcu ukazuje się postać Chrystusa pośród żołnierzy. Piłat wychodzi na ganek, Magdalena za nim.)

JUDASZ

Czego chcesz?

SZATAN

Dobrze wiesz!
Chodź na miejsce twojej zdrady.
Dobrej zaznasz tam biesiady!
Cudny widok wskażę tobie!

GŁOSY ŻYDÓW

Ukrzyżować! Nie darować!

JUDASZ

Idę śmierci szukać sobie! *(wychodzi prędko)*.

PIŁAT

Króla waszego na krzyż mam skazać,
Jego niewinną krwią ręce zmazać?

CHÓR ŻYDÓW

Nie mamy króla, tylko Cezara!
Bacz, by cię z Rzymu nie dosięgła kara!

(Piłat zastanawia się chwilę, szepce coś do ucha żołnierzowi, który oddala się i przynosi naczynie z wodą. Piłat umywa ręce.)

(Ciąg dalszy na stronicy 17)

O Wydaniach Ksiąg Choralnych

Historję chorału gregrojańskiego dzielimy na cztery okresy.

O pierwszym okresie wiemy bardzo mało, brak nam o nim ścisłych danych historycznych. Trwał on od r. 313 (edykt Medjolański) do pontyfikatu Papieża św. Grzegorza Wielkiego (590 604 r.). Jest to okres powstawania, formacji chorału.

Drugi kres, okres największego rozkwitu i rozwoju chorału trwał od Papieża Grzegorza Wielkiego do wieku XIII. W tym czasie powstały najpiękniejsze utwory choralne, w tym też czasie założone zostały przy klasztorach i katedrach we Włoszech, Francji, Anglji i w Niemczech szkoły p. n. **Schola Cantorum**, zadaniem których było pielęgnowanie i propaganda muzyki kościelnej, a więc chorału gregorjańskiego. Z tego okresu pozostały rękopisy neumatyczne i diastematyczne.

Trzeci okres, okres upadku, dekadencji chorału gregorjańskiego trwał od w. XIII do drugiej połowy XIX. Chorał zepchnięty przez muzykę wielogłosową na plan drugi został zniekształcony, zeszpecony; tradycja wykonawcza chorału została zapomniana.

W tej formie zniekształconej chorał wegetował w kościele do czasu, gdy światli OO. Benedyktyni z Solesmes rozpoczęli pracę nad restauracją, odnowieniem melodji choralnych. Odtąd rozpoczyna się czwarty okres, który trwa do dziś dnia.

Studja uczonych muzyków doprowadziły do odgrzebania dawnych melodji choralnych, do skorygowania miejsc zniekształconych i do przypomnienia tradycji zaniedbanych. Nietylko ustalono autentyczny tekst melodji chorału gregorjańskiego, lecz i odnaleziono klucz (sposób) do wykonania chorału, ustalono styl tej dawnej muzyki. I chociaż strona wykonawcza chorału do dziś nie przestaje być tematem do dyskusji wśród powag muzycznych, to jednakże cały szereg punktów ustalono już ostatecznie, nie budzą one bowiem zastrzeżeń ani naukowych ani muzycznych i jednostki nieuprzedzone muszą na nie się zgodzić.

Papież Pius X w Motu Proprio z r. 1903 zaleca kościołowi chorał gregorjański, bo "jest on śpiewem właściwym kościoła rzymskiego, jedynym piewem, który kościół odziedziczył po ojccah dawnych, którego z zazdrością strzegł przez długie wieki w swych księgach liturgicznych, który jako swój bezpośredni przedstawia wiernym, który w pewnych częściach liturgji wyłącznie przypisuje i który najnowsze studja tak szczęśliwie przywróciły do pierwotnej nieskazitelności i czystości......

A więc tradycyjny śpiew gregorjański musi się przeważnie przywrócić w obrzędach kultu i wszyscy mogą to sobie za pewnik przyjąć, że obrzęd kościelny nic nie straci na swej uroczystości, jeżeli nie będzie mu żadna muzyka inna towarzyszyła jak tylko ten śpiew. W szczególności trzeba się starać przywrócić śpiew gregorjański do użytku ludu, aby i wierni tak, jak to było dawniej, znowu przyjęli udział bardziej czynny w nabożeństwach kościelnych". (Motu Proprio p. 3).

Po ogłoszeniu Motu Proprio należało jeszcze czekać kilka lat zanim ukazały się książki liturgiczne z nutami chorału greg. ustalonemi według dawnych rękopisów. Używano wciąż książek w tak zwanem wydaniu medicejskiem. Wydanie to pochodziło z r. 1614-1615, a więc z okresu trzeciego historji chorału greg., z okresu jego dekadencji. W tych latach w Rzymie wydrukowano w drukarni kardynała Medici melodje chorału greg. oczywiście w formie zniekształconej.

W r. 1871 wydanie medicejskie zostało wznowione przez Pusteta w Ratyzbonie i rozeszło się po całym wiecie, tembardziej, że Stolica Apostolska w r. 1873 wydanie zaaprobowała. Znane ono jest nam wszystkim. Rozpowszechnione było w Polsce i dziś jeszcze, chociaż nieprawnie, niektórzy organiści z wydania tego korzystają.

Dopiero w r. 1907 ukazało się nowe wydanie **"Graduale Romanum"**, w r. 1909 **"Officium defunctorum"** i w r. 1912 **"Antiphonale Romanum"**. Nowe wydanie tych ksiąg nosi nazwę **wydania watykańskiego** i jest odtąd obowiązujące. Sporządzono je po długoletnich badaniach rękopisów chorału gregorjańskiego i po dokładnem ustaleniu autentyczności każdej melodji choralnej. Nazywają też chorał w nowem wydaniu — **nowym chorałem gregorjańskim** w odróżnieniu od dawnego zniekształconego chorału w wydaniu medicejskiem. Nazwa ta nie jest zupełnie ścisła, gdyż w chorale wydania watykańskiego nic "no-

(Dokończenie nastąpi)



Nowy Związek Śpiewaków Polskich.

Czytamy w prasie, że w Bostonie, Mass. odbyło się w dniu 9 października r. b. zebranie delegatów drużyn śpiewaczych z Nowej Anglji. Po krótkiej dyskusji delegaci powołali do życia Zw. Śpiewaków Polskich na Nową Anglję. Prezesem Związku został wybrany p. F. Adamski z Central Falls, R. I.; sekretarzem prot. p. W. Sikorski z Chelsea, Mass. Delegaci uchwalili, że następne zgromadzenie związkowe odbędzie się w Salem, Mass., w "Labor Day", równocześnie z konkursem (kontestem) śpiewaczym.

Wiadomość tę podajemy do wiadomości z obowiązku dziennikarskiego. Czytelnicy pamiętają, że Zw. Śpiewaków Polskich w Am. z siedzibą w Chicago oddawna zabiegał o połączenie wszystkich drużyn śpiewaczych w Stanach Zjedn. w jednym Związku, wiele też pisano na ten temat, ale zabiegi te widocznie nie doprowadziły do porozumienia, czego dowodem świeżo powstały Związek na Nową Anglję. Jest rzeczą możliwą, że wielka odległość pomiędzy Nową Anglją a siedzibą Zw. Ś. P. w Am. spowodowała śpiewaków na wschodzie do utworzenia dorębnego związku. Miejmy jednak nadzieję, że oba te związki śpiewacze będą z sobą współpracowały zgodnie, dla dobra sprawy polskiej.

"Nacjonalizm w Muzyce"

Na ten temat p. Skalski przemawiał w języku angielskim, na odczycie urządzonym przez Polski Klub Artystyczny w gmachu Muzeum Sztuk Pięknych w dniu 14 października, jak to czytamy w dziennikach polskich w Chicago.

Pan S. nie wie o tem, że mamy drugą poważną siłę świadczonego przewodnika na polu muzyki," z czem się zgodzić nie możemy i śmiemy twierdzić, że p. Skalski nie zna Polonji Chicagoskiej, a tembardziej talentów muzycznych — p. Skalski nie czyta pism polskich, bo gdyby czytał, to dowiedziałby się o p Karczyńskim, który jest wysoko cenionym nie tylko na gruncie amerykańskim, lecz i w Polsce. Jeżeliby chciał mi zarzucić, że zna p. Karczyńskiego, to jakiem prawem twierdzi, że "brak nam doświadczonego przewodnika"?

Pan S. nie wie a tem, że mamy drugą poważną siłę w osobie p. Eugenjusza Walkiewicza, kompozytora opery "Chłopi" i licznych dzieł poważnych już wydanych drukiem i śmiemy stanowczo twierdzić, że dzieł tych nie zna, bo gdyby je znał, to nie odważyłby się pisać o "braku doświadczonego przewodnika." Tenże p. Walkiewicz, na żądanie Chicagoskiej Symfonicznej orkiestry, napisał symfonję, która będzie odegraną w tym sezonie — o tem też p. S. nie wie.

Jeżeli p. S. rozchodzi się o dyrygenta orkiestry, któryby mógł stanąć na czele produkcji dzieł poważniejszych kompozytorów, to i takiego mu wskażemy — niechaj tylko zbierze zespół orkiestrowy i nadeśle partytury do przestudjowania, a zobaczy, że odpowie swemu zadaniu nie gorzej od p. S., którego jako dyrygenta orkiestry jeszcze nie znamy pomiędzy Polonją Chicagoską.

Co do sił koncertowych jako też i artystycznych na gruncie chicagoskim, p. S. niech się dowie, że mamy pp. Fifelskiego, Balutę, którzy w niczem nie ustępują p. S. jako koncertanci w grze na fortepianie; panna Krakowska, brat jej Ks. Krakowski i cały szereg śpiewaczek i śpiewaków o wyższem wykształceniu muzycznem, tworzą niejako całość naszego dorobku tu na wychodźtwie, który w niczem nie ustępuje nawet rdzennym Amerykanom.

Niestety — Polonja Chicagoska niedocenia naszych sił muzycznych i daje posłuch różnym "nacjonalistom," podobnym pp. Zyg-Manom, którzy dla polskości absolutnie nic nie zrobili i mają jeszcze tyle odwagi, by ubliżać pracownikom tym, którzy od dziesiątek lat pracują pomiędzy Polonją, a dorobkiem tym powinni rozporządzać ci, którzy rzeczywiście mają zasługi na wychodźtwie, a nie różni przygodni "znawcy" o zabarwieniu "nacjonalistycznem."

Ktoś mi może zarzucić, że jeżeli mamy odpowiednie siły, to dlaczego ci pp. nie wykażą takowych? Odpowiedź jest ta, że Polak szanujący swą godność nie będzie się wciskał i żebrał pomocy finansowej u tak zwanej naszej inteligencji, pozatem nie będzie o sobie pisał hymnów pochwalnych, zasłaniając się różnymi wycinkami z gazet, które sam zredagował, lub ostatecznie jakiś reporter napisał, który nie ma pojęcia o muzyce, ażeby przez to zdobyć sobie uznanie, jak to właśnie inni robią i narzucają się nam na przewodników.

Nie tak dawno nasza inteligencja dostała dobrą nauczkę od Zig-Mana, "nacjonalisty" Polaka wyznania Mojżeszowego, który uciekając z Chicago pozostawił po sobie *"bardzo miłe wspomnienia,"* a przecież na jego apel inteligencja nasza pospieszyła mu z pomocą nie tylko moralną, lecz i materjalną, dlatego tylko, że ten p. umiał się w kłębek zwijać i po rączkach całować, z czego rezultat był ten, że zhańbił imię polskie i postawił w złem świetle tych, którzy wypisywali w prasie polskiej hymny pochwalne na jego cześć.

Ażeby podobna historja nie powtórzyła się znowu, należy z rezerwą przyjmować wszelkie narzucanie się różnych "wielkości," które nic jeszcze nie zrobiły dla polskości w Ameryce, lecz dać pierwszeństwo tym, którzy znani są ze swej pracy społecznej na polu śpiewu i muzyki polskiej w Chicago, tembardziej ludziom, którzy o całe niebo stoją wyżej na tem polu od tych, którzy narzucają się nam na przewodników, a którzy są chętni do pracy społecznej, lecz należy tychże poprosić, choćby tylko z tego względu, że grzeczność tego wymaga.

Pan Skalski powinien nadesłać do prasy sprostowanie co do wyrażeń użytych przez reportera p. J. W. *"świetlanej sławy"* i t. p. innych niedorzeczności, gdyż takiego hołdu w prasie, czy to w polskiej lub amerykańskiej, nie czytaliśmy nawet o Paderewskim, a przeciętny czytelnik z lekceważeniem przyjmie to do wiadomości i zamiast dodatnich stron, reklama tak jaskrawie przekraszona może wpłynąć ujemnie w danej sprawie.

Szanujemy i poważamy wszelkie porywy szlachetne, choćby nawet od obcej nam rasy, lecz protestujemy z naciskeim co do wyrażeń p. Skalskiego, jakobyśmy nie mieli przewodników na polu muzyki; otóż ich mamy i to tak poważne siły, że powątpiewam, czy p. Skalski byłby w stanie dorównać tymże, zaś na uznanie zaczekać po ukończonem dziele, które się ukaże w formie przychylnej krytyki, o ile będzie zaco.

B. J. Zalewski.

Obudźmy Tradycje Nasze Narodowe

Komu nieznane są zwyczaje w Polsce, chodzenie z szopką w czasie Bożego Narodzenia.... a już dla śpiewaków, kolędowanie w gronie swych przyjaciół, sprawia bodajże największą przyjemność i pozostawia niezatarte ślady miłych wspomnień na długie lata. W szczególności nasze chóry narodowe powinny ten przepiękny zwyczaj wprowadzić, mieć w swym repertuarze kilka Pastorałek Ludowych przy nadchodzących świętach, a które firma B. J. Z. w Chicago postarała się sprowadzić z Polski: trzy Pastorałki Ludowe na chór żeński z męskim, "Gloria-Gloria" na chór mieszany "Hej nam hej" i na chór męski "Hej nam hej," a teksty tychże załączamy poniżej. Muzykę opracował T. O. Mański w sposób przystępny a capella. Pastorałki te bardzo nadają się do publicznych występów koncertowych na scenie, a którykolwiek z chórów to rozpocznie, napewno zyska moralnie i finansowo. Tekst prosimy przeczytać z uwagą: — Ileż tam humoru polskiego znajdziemy?.... nie w wyszukanych

(Ciąg dalszy na stronicy 15)

7. Hej bracia, czy śpicie...

Vivo.

Tenory.

Basy.

Hej! bra - cia czy spi - cie czy wszyscy ba - czy - cie? Dzi - wy nie - sły - cha - ne dzi - wy nie - sły - cha - ne! Wi - tąj - że zba - wi - cie - lu, dusz od - ku - pi - cie - lu! Bar - dzoś - my prag - nę li na - ro - dze - nia twe - go.

Pa - ste - rze oj! mi - li dzi - siaj o tej chwi - li Chry - stus sie na - ro - dził Chry - stus się na - ro - dził oj! nie - bo o - two - rzo - ne woj - sko nie - zli - czo - ne A - nielskie wi - dzi - my a - nielskie wi - dzi - my.

8. Przybieżeli do Betleem pasterze...

Allegro non troppo.

Tenory.

Basy.

Przy - bie - że - li do Be - tle - em pa - ste - rze, Przy - gry - wa - jąc dzie - cią - tecz - ku na li - rze Wi - ta - ją dzie - ciąt - ko ma - łe pa - cho - ląt - ko pa - ste - rze pa - ste - rze Wi - ta - ją dzie - ciąt - ko ma - łe pa - cho - ląt - ko pa - ste - rze pa - ste - rze.

Dzie - ciąt - ko się do pastusz - ków u - śmie - cha ja - ko Je - zus czy - stem ser - cem od - dy - cha

ma - łe

ma - łe

9. Północ już była...

Allegretto.

Pół - noc już by - ła gdy się zja - wi - ła nad nis - ką
Któ - rą zo - czy - wszy i zo ba - czy - wszy krzy-knął moc -

Tenory.

Hej! gdy się zja wi - ła nad nis - ką
i zo - ba - czy - wszy krzy-knął moc -

Basy.

Hej! nad nis - ką
Hej! krzy-knął moc -

do - li - ną ja - sna łu - na:
no Woj - tek na Szy - mo - na:

do - li - ną ja - sna łu - na:
no Woj - tek na Szy - mo - na:

Szy - mo - nie ko - cha - ny_ znak to_ nie

do - li - ną ja - sna łu - na:
no Woj - tek na Szy - mo - na:

wi - dzia - ny_ że ca - łe nie - bo_ czer - wo - ne. Na_ bra - ci

za wo - łaj nie - chaj wsta - wa - ją ku - ba i Mi - ko - łaj niech wy - pę -

ba - ra ny_ zam - knio - ne.

dza ją_ ba - ra - ny i ca - py_ Koź - lę - ta i sko - py_ zam - knio - ne.



W celu wyjaśnienia!

W Dzienniku Chicagoskim, z d. 19 b. m., zauważyłem "zgryźliwą" krytykę skierowaną w stronę ogólnie znanego dyrygenta Chórów Śpiewaczych p. B. J. Zalewskiego, nestora dyrygentów polskich w Chicago, jak go słusznie mianuje w swym pamiętniku Chór Chopina z okazji odbytego koncertu w dniu 18 listopada.

Że sprawozdawca był rzeczywiście "zgryźliwym" a nawet o tyle niewiadomym swego powołania, chcę mu udowodnić, że nie zna utworu tak bardzo popularnego jakim jest "Miserere", o którem pisze j. n. "Zdumiewającem jednak było wykonanie "Miserere" z opery "Trubadur" Verdiego, wprost nadspodziewanie" i t. d. Pan sprawozdawca powinien był zwrócić uwagę, że na stronicy piątej, w takcie piątym, trzecia i czwarta nuta w basie drugim, śpiewane były jako des zamiast naturalnego d., — w takcie siódmym na tejże stronicy w basie drugim, trzecia i czwarta nuta śpiewane były jako naturalne h, zamiast b., czy tak przykre dysonansy sprawozdawca zalicza do "drobniutkich usterek"?

Albo opóźnienie się Chóru o całą ćwierć na stronicy szóstej w drugim takcie, także zalicza do "drobniutkich usterek"?...... Z tego widzimy, że sprawozdawca nie jest kompetentnym i niemożna brać pod uwagę nawet wyrażeń "zdumiewającem" lub "nadspodziewanie", chyba, że przyzna się do błędu, że był stroniczym i "zgryźliwym" i że piórem jego kierowała inna osoba nieprzychylna p. Zalewskiemu.

Co do "Hulanki" o której sprawozdawca śmiał się wyrazić jako "parodja," daje niezbity dowód nieznajomości rzeczy, bo w mojem przekonaniu śpiew ten był najefektowniejszy, a jako dowód przyjęty przez publiczność grzmiącemi oklaskami, dzięki dostosowanym efektem przez p. Zalewskiego, który jest mistrzem w tej sztuce i ubolewać należy, że sprawozdawca mógł tak się ośmieszyć, chyba, że sam przerósł ponad publikę, nie wiedząc o tem, że poza nim mógł się ktoś znaleźć na sali, co też może wydać ocenę bezstronną i ze znajomością rzeczy. Chórowi Chopina polecam śpiewać "Hulankę" w takiem wykonaniu, jak ją śpiewano na koncercie niedzielnym i nie zwracać uwagi na "zgryźliwe" osobiste docinki, tembardziej w tym wypadku, jak to udowodniłem nieznajomość rzeczy tego p. co do "Miserere", i że tegoż pana, jako człowieka stronniczego, nie należy brać pod uwagę jego sprawozdania.

Co do innych uwag z koncertu p. sprawozdawcy, na razie nie odpowiadam, gdyż są za śmieszne i szkoda czernidła drukarskiego.

Jeden z obecnych.

Z Koncertu Jubileuszowego Chóru Chopina.

Dnia 18go listopada 1928 r. w sali Zjednoczenia, odbył się koncert, z okazji 40to lecia Chóru Chopina, pod dyrekcją p. B. J. Zalewskiego. Poza solowemi produkcjami, Chór Chopina wykonał następujące utwory "Pieśń Powitalna" J. Kaczmarczyk,, "Fala" K. Garbusiński, "Hymn do nocy" Beethoven, "Marzenie", "Życzenie", "Hulanka" Chopin-Maszyński, "Pieśń Żeglarzy" W. Łabiński, "Marzenie" L. Dietz, "Miserere" z opery "Il Trovatore" G. Verdi. — Posłuchajmy co pisze Dz. Zw. z d. 19 listopada.

"Wspaniały Koncert Jubileuszowy Chóru Chopina. Takiego koncertu rzeczywiście Polonja Chicagoska już dawno nie słyszała." — Dalej: — "Koncert udał się nadzwyczajnie pod każdym względem i zgromadził na tę uroczystość niezwykle wielką liczbę uczestników. Niezawodnie dodało to naszym śpiewakom bodźca i sprawiło, że na koncercie śpiewali z takim duchem, z taką werwą, iż przeszli samych siebie i porwali całą zgromadzoną publiczność. Ale bo też istotnie takiego koncertu nie słyszeliśmy już dawno w Chicago. Chórowi Chopina należy się szczere i prawdziwe uznanie za świetne przygotowanie się do należytego święcenia tego swego niezwykłego święta." — Dalej: — ...."Powiemy tylko, które numery tegoż, w naszem mniemaniu i odczuciu wydały się nam za **najlepsze.**"

"Świetne było pierwsze wystąpienie Chóru Chopina, w którem odśpiewali trzy pieśni: Marzenie, Życzenie i Hulanka. Wszystkie trzy pieśni odśpiewano nadzwyczaj dobrze, zwłaszcza 'HULANKA' i zbierała wprost burzę oklasków." Dalej: — ...."Jednym z najznakomitszych numerów programu, jeśli istotnie nie najlepszym, był wyjątek z opery "Il Trovatore" — Miserere, który odśpiewał Chór Chopina z akompanjamentem orkiestry i wykonaniem części solowych przez pannę Marję Chromicz i p. Jana Rafalskiego. Pan Rafalski w swojej roli był znakomitym. W występie tym Chór Chopina wzniósł się do najwyższych wyżyn w jego kultywowaniu śpiewów chóralnych." — Dalej: —

"Z koncertu wczorajszego Chóru Chopina wynieśliśmy jak najlepsze wrażenie i zadowolenie wewnętrzne i tylko wyrażamy szczere nasze i wszystkich tych, co na tym koncercie byli obecni życzenie, aby Chór Chopina utrzymał się na tym poziomie na jaki wzniósł się w tym koncercie, aby nie spoczywał na laurach słusznie mu należnych, ale pracował dalej nad sobą, a przedewszystkiem dla dobra pieśni polskiej, a niezawodnie znajdzie zawsze uznanie i poparcie wśród Polonji, która takim szczerym wysiłkom nigdy uznania nie skąpi.

Tyle pisze Dz. Związkowy:—posłuchajmy dalej, co pisze Dz. Zjednoczenia, który ma w swym sztabie redakcyjnym także siłę poważną, co do krytyki w śpiewie lub muzyce:

"Koncert Jubileuszowy "Chopina" Powiódł się pod Każdym Względem. — Chór Chopina No. 1 Z. Ś. P. obchodził wczoraj uroczyście i okazale 40-lecie swego istnienia, a więc jak na polsko-amerykańskie stosunki, jubileusz poważny, nie codzienny i świadczący o wysokiej żywotności chóru, który przetrwał z trudem ale silne wzrosty i upadki wielu innych towarzystw, chórów i organizacji i doczekał się zasłużonej sławy dzięki wytrwałemu umiłowaniu pieśni polskiej. Koncert pod względem artystycznym wypadł bardzo dobrze i jako całość tworzył miłe dla ucha i oka zestawienie występów chóralnych, solowych, kwartetów i t. p. Publiczność nie zawiodła, bo sala Zjednoczenia była przepełniona do ostatniego miejsca tak dalece, że publiczność zajęła nawet

galerję. Jest to wypadek na Polonji rzadki, bowiem koncerty naszych chórów w czasach ostatnich nie cieszyły się taką pomocą ze strony publiczności, jakiej można było się spodziewać i nieraz przynosiły chórom poważny zawód materjalny."...

Dalej: —

"Batutę objął z powrotem wieloletni tegoż chóru dyrygent p. B. J. Zalewski, dzięki którego staraniom koncert wczorajszy stanął na nieprzeciętnym poziomie artystycznym. Chór Chopina śpiewał utwory następujące: "Pieśń Powitalna" J. Kaczmarczka, "Marzenie," "Życzenie i Hulanka" Chopina w transkrypcji Maszyńskiego. "Pieśń Żeglarzy" Łabińskiego, "Marzenie" L. Dietza i Miserere z opery II Trovatore Verdiego..... Chór wyćwiczony jest dobrze, cieniuje umiejętnie i na to nowy dyrygent specjalną zwraca uwagę, wpada na czas i takt utrzymuje sprawnie. Najsłabszą jego stroną są pianissima, wymagające, jak wiadomo, wysokiej szkoły śpiewu, tego zaś od amatorów, członków chóru wymagać już nie można. Jak na zespół nie zawodowy Chór Chopina śpiewał doskonale, bardzo często bez zarzutu i z łatwością może stawać w zawody z pierwszorzędnemi chórami innych narodowości. Szczególnie dobrze śpiewał wczoraj "HULANKĘ" i część chóralną "Miserere" z Trubadura i t. d.

Trzeciem pismem z rzędu "Głos Polski" w Chicago, przedrukował nieomal w całości za Dz. Związkowym, czyli godzi się z krytyką tegoż pisma, dając zasłużone uznanie jak Chórowi, a tem samem i dyrygentowi tegoż Chóru, p. B. J. Zalewskiemu.

Wyjątek stanowił Dz. Chicagoski, któremu za wyjątkiem "Miserere" nic się nie podobało, bo "Pieśń Powitalną" J. Kaczmarczyka nazwał "plagjatem" i zamiast dać ocenę czy źle odśpiewano czy dobrze, zaciągnął utwór ten pod rubrykę nadesłanych utworów do oceny. Co czytelników obchodzi "rodowód" danego utworu? W tym wypadku Dz. Chicagoski nic nie napisał. "Marzenie" i "Życzenie" Chopina wobec krytyka miało być odśpiewane "w tempie zbyt przyśpieszonem, bez należytego wycieniowania" — my zaś twierdzimy przeciwnie, że tempo było dostosowane jak najlepsze, a cieniowanie, względnie do chóru amatorskiego, było dobre, a jako dowód większość prasy i publiki jest po naszej stronie, a krytyk z Dz. Chicagoskiego tylko sam jeden — z swoim serdecznym przyjacielem tak mocno reklamowanym, którego wielkości tu w Ameryce nikt nie uznaje, bo choćby z tego względu, że Polska potrzebuje i to bardzo dyrygentów, tymczasem przyjaciel ten zajmuje się tu sprzedażą kart okrętowych i t. p., a nadto jest mistrzem w przeprowadzaniu intryg, wciągając nieraz ludzi wielce zasłużonych w Polsce, a tu czasowo przebywających w Ameryce i ci niestety ślepo mu wierzą.

Dalej czytamy: "Hulanka" nie była również efektowną w dynamice, nazywając takową parodją, chowając się za puklerz chóru, zwalając całą winę na dyrygenta p. B. J. Zalewskiego.

Ot — wylecial jak Filip z konopi, palnął taką "mądrością," że dzisiaj się sam wstydzi swych własnych słów, czytając wręcz przeciwne zdania o "Hulance" w dwu dziennych pismach i w tygodniówce, które niejako dają nauczkę recenzentowi Dz. Chic., bo twierdzą i podkreślają swą krytykę, że "Hulanka" w takiem opracowaniu ze strony artystycznej w niczem nie ucierpiała, a przeciwnie była najefektowniejszą i zrobiła wprost furorę ze strony publiki, która obdarzyła rzęsistemi oklaskami Chór Chopina i jednocześnie wywołując dyrygenta chóru p. B. J. Zalewskiego na scenę, dzięki dostosowanej dynamiki i efektów wywołanych w "Hulance" przez p. Zalewskiego. Pan recenzent ośmieszył się i to bardzo, wobec czego powątpiewamy czy krytyki tego p. o śpiewie lub muzyce w przyszłości będą brane pod uwagę ze strony publiki, z której pozwolił sobie zakpić. Czyżby recenzent przerósł wszystkich krytyków muzycznych?!!

Domyślamy się kto był tym recenzentem i rezerwujemy sobie dalsze odpowiedzi, w których wykażemy tylko nagą prawdę, jako o dyrygencie i ktrytyku, a stronniczość jego także wykażemy dobitnie. Pan krytyk już dawniej zasiał ziarno niezgody pomiędzy śpiewakami, gdzie mu dosadnie dano do zrozumienia, a nawet o mało nie usunięto z sędziostwa kontestu wraz ze swym złym duchem i przyjacielem po kielni. Obu tych pp. obronił od zniewagi p. Zalewski, gdyż od p. Z. zależało, czy się kontest miał odbyć lub nie.

Na zakończenie chcemy nadmienić to, że w programie koncertowym Chóru Chopina było wiele usterek i że do doskonałości Chopiniści mają drogę dość uciążliwą, lecz to co zrobili w przeciągu trzech miesięcy, po zmianie **trzech dyrygentów**, a obecnie pod batutą p. B. J. Zalewskiego, spodziewać się należy, że Chór Chopina pokona wszelkie trudności i stanie na wyżynie swego zadania.

———o———

Ze ssronicy 10tej

słowach, lecz w prostej naszej mowie ludu, którą kompozytor T O. Mański ubrał w przepiękną harmonję, tworząc z tego dziełko pożyteczne dla chórów śpiewaczych, z czego powinniśmy korzystać, by obudzić tradycje narodowe, tu na obczyźnie.

◇ ◇ ◇

"Gloria -- Gloria"

Pastorałka Ludowa No. 2.

Na chór 4-ro głosowy żeński i męski a capella
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.

———o———

Kompletny tekst do tej pastorałki, — jak niżej

Gloria, gloria in excelsis Deo, in excelsis,
Gloria, gloria, et in terra pax hominibus,
Bonae voluntatis, gloria, gloria, gloria.
Słyszysz Kuba, co to jest? Ja się go bardzo boję,
Co to woła "Gloria", we mnie drży dusza moja.
Spytaj się go czego chce, by nam nie zajął owce,
Gadaj ty z nim ja nie śmiem, i co za jeden niewiem,
Zawdy woła "Gloria", we mnie drży dusza moja.
Jać się go także boję, ledwo na nogach stoję,
Patrzeć nie śmiem na niego, idzie wielki strach z niego.
Coś nowego powiada, jakąś nam radość zjawia,
że się Ten miał narodzić, co nas miał wyswobodzić,
Z mocy czarta, do nieba, przywitać nam Go trzeba.
O witajże Paniczu, z nieba prawy dziedzicu.
Czemu ubogo leżysz zimno wielki mróz cierpisz.
Jaś daruje owieczkę, Kuba masła fareczkę,
Krzystek przyniósł barana, dla Ciebie, swego Pana,
Nie chciej nas zapominać, kiedy będziesz królować.

◇ ◇ ◇

"Hej, nam Hej"

Pastorałka Ludowa No. 1.

Na chór mieszany a capella lub z organami
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.

———o———

Kompletny tekst do tej pastorałki, — jak niżej

Hej, nam hej! Hej, nam hej! Weselmy się, hej!
Radujmy się hej! Pożądany narodził się,
Pożądany narodził się, hej, nam hej!
Hej, nam hej! Hej, nam hej! Anieli się w niebie cieszą,
Pasterze do szopy spieszą, hej, hej, hej,
Opuścili swe bydlęta, a pobrali instrumenta, hej, hej, hej,
Hej, nam hej! Hej, hej, hej!
Stach najpierwszy na swym rogu,
Rozkazał rżnąć chwałę Bogu,
Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
Wawrzko mały tnie w cymbały, Knapik wali na regali,
Wojtek ryczy na basicy, Kasper goli na wioli,
Hej, nam hej, hej nam hej, hej, hej, hej,
Jacek Krupa hej, hej, w dromle chrupa, hej, hej,
Jarosz bzdurzy, hej, na badurzy, hej!
Hej, nam hej! Hej, nam hej! A gdy się już hej,
Dość nagrali, hej, pokłon Panu oddawali,
Pokłon Panu oddawali, hej, nam hej!
Hej, nam hej! Hej, nam hej! Do Betleem gdy przybiegli,
Szopę ze wszech stron oblegli, hej, hej, hej,
Poustawiali się wszyki i wzięli się do muzyki, hej, hej, hej,
Hej, nam hej! Hej, hej, hej!
Ruśniaczkowie, śpiewaczkowie,
Fiedor, Jantor pierwszy Kantor,
Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
Zaś dyszkantem Jur z Walentem, Dymitr, Warga w uszy targa,
Kontralty i tenory, podzielili na dwa chóry
Hej, nam hej, hej, nam hej, hej, hej, hej!
I trębaczów, hej, hej, na partye, hej, hej,
Ow nad tego hej, lepiej wyje, hej!
Hej, nam hej! Hej, nam hej! Potem każdy do swej trzody
Wrócił, nie doznawszy szkody, hej, hej, hej,
Na to Boże narodzenie wesel się wszystko stworzenie,
hej, hej, hej,
Hej, nam hej, hej, nam hej, hej, hej, hej,
Szymek Chruściel, hej hej, kwintę spuscił hej, hej,
Wciąż od ucha, hej, smyczkiem rucha, hej!
Filip plecie na kornecie, Krzyś bełkocze na fagocie
Fabijanek trąbi w dzbanek,
Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
omek łomie na puzonie, Furgoł doi na oboi,
Stasiek z Dębni w kotły bębni,
Hej, nam hej, hej, hej, hej!

◇ ◇ ◇

"Hej, nam Hej"

Pastorałka Ludowa No. 3.

Na chór męski a capella lub z organami
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.
Kompletny tekst, patrz pod Pastorałką No. 1.



W jesieni.



HOĆ jasne słońce radośnie świeci,
Chociaż gdzieniegdzie śmieje się kwiat,
Myśl tęskna za czemś ku niebu leci,
Jakby opuścić chciała ten świat.

Duchem owłada jakaś tęsknica
Za tem, co dawno przeszło, minęło,
Co zapomniane, co się prześniło,
Łza z głębi serca spływa na lica.

Nad głową ciężkie z ołowiu chmury
Słonią sklepienie niebios i ducha,
Co smutny wiatrów jesiennych słucha,
I z serc zniknęły tęcze, lazury.

Prysnął czar lata, gdy minął Wrzesień.
Smutno uśmiecha się do nas słonko,
Nad ciemnym lasem, polem i łąką,
Smutkiem się w duszy odbija jesień.

Nieraz, gdy spojrzę w samotne pola,
W te lasy z liści ogołocone,
W te łąki piękne, dzisiaj zamglone,
To ludzka na myśl przyjdzie mi dola.

Jako w przyrodzie, tak w ludzkiem życiu
Śmieje się wiosna, jaśnieje lato,
Słońce promieńmi sieje bogato;
Naraz to wszystko znika w ukryciu.

Radości prysły, poszły do cieni,
Kiedy już lato życia minęło;
Wesele z ludzkich serc już zniknęło,
Mgła kryje czoło w życia jesieni.

Gdy idę przez las, tam całe kiście
Liści pokładem na ziemi leżą.
I z duszy ludzkiej czasem odbieżą
Nadzieji w jesień zielone liście.

Gdy już ostatni liść z drzewa opadł,
Wiatr nad zamarłą ziemią zaszeleści,
Jakby z zaświatów przynosił wieści.
Smutny, ponury idzie Listopad.

Duch mój ulata z wiatru podmuchem,
W jakieś nieznane przepastne światy,
Gdzie wiecznej wiosny śmieją się kwiaty,
Z zmarłego brata łącząc się duchem.

Wraz z nim rozmowy toczy tajemne,
Niedosłyszalne dla ludzi ucha,
Bo duchów mowa dla żywych głucha,
Światy nieznane też dla nich ciemne.

Lecz kto w wyżyny wzbił się zaświata,
Kto nieśmiertelność w swe młonie czuje,
Ten mowę oną tajną pojmuje
I głos usłyszy zmarłego brata.

Głos ten mu mówi: Nie wszystko mija;
Co żyło zamrze, zamarłe wstanie
I znowu życie nowe nastanie,
Ducha śmierć w więzy swe nie spowije.

On w niezmierzone wzlatuje światy,
Kędy się mleczna gwiazd snuje droga,
Po niej się wzbija aże do Boga
W nieśmiertelności obleczon szaty.

Choć ciało zgnije, w proch się obróci,
Na odgłos trąby kiedyś anioła
Moc Wieczna jego atomy zwoła
I duch jak słońce znów doń powróci.

I przyjdzie wielka Zmartwychwstań chwila;
Kiedy? Zapytasz nędzny człowiecze.
Rozum nie pojmie tego, ni docieczе,
Choć wsze tajniki zbadać się wysila!

Są, jak powiedział poeta przed wieki,
Cuda niepojęte, nieznane mędrcowi,
Którego rozum podobny orłowi,
Przelata góry i najszersze rzeki.

Lecz oceanu ptak ten nie przeleci,
Sił mu nie stanie dla braku żywności
I spadnąć musi w morskie głębokości,
Tak człowiek owych tajni nie rozświeci.

I nigdy tego pojąć nie zdoła
Skąd powstał wszechświat, gdzie jego pierwiastek.
Jest tysiące zdań mądrych i tyleż powiastek,
Lecz żadna Prawdy z cieni nie wywoła.

Są jednak chwile, w których serce czuje,
Że poza światem tym i za tem życiem
Jest coś, czego śmierci nie skujesz powiciem —
Chwila ta rozumowi wierzyć rozkazuje.

Takie to myśli przez mózg się snują,
Gdy w samotności w smutnej jesieni
Chodzę wśród ciemnych, posępnych cieni,
Które mą duszę w sidła ujmują.

J. Sroka.

To i Owo

Otóż — mamy w Ameryce trzeci związek śpiewaków czyli trzy organizacje, które, gdyby połączono razem a zbadano poziom muzykalny po wszystkich chórach, mielibyśmy zaledwo ponad setkę umuzykalnionych jednostek pomimo że te trzy organizacje liczą kilka tysięcy członków.

◇ ◇ ◇

Doprawdy, — że ubolewać należy nad tem, gdyż w zupełności jeden związek by wystarczył, lecz te nieszczęsne ambicje, (mamy przykład z Chicago) wdzieranie się na czoło ogółu, jednostek niepowołanych w sztuce śpiewu.

◇ ◇ ◇

Tym niedomaganiom powinien zapobiedz zarząd starego Zw. Śpw. z siedzibą w Chicago którego egzystencja datuje się od 40-tu lat, no i w myśl artykułów redagowanych w dziale śpiewaczym przez p. Trzcińskiego, o starych miotłach, tenże stary Zw. Śp. powinien zlikwidować swą egzystencję na korzyść nowo zorganizowanego Zw. Śpw. w którym są nowe miotły.

◇ ◇ ◇

I słusznie: — śpiewacy wzorując się na artykułach naszego działu śpiewaczego, zakładają nowe organizacje, (zamiast łączyć się z nami w istniejącym już Zw.) bo pocóż się mają łączyć ze "starymi miotłami" w dodatku, gdzie zasuspendowują najwyższych urzędników, których sejm wybrał jednogłośnie przez aklamacje.

◇ ◇ ◇

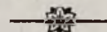
W obawie ażeby kiedyś nie popaść w niełaskę urzędnikom nowych mioteł w starym zw. śpw. i ażeby kogoś niespotkał ten sam los (zasuspendowania) zapewnie dlatego zakładają podobne organizacje, bo czytając rozesłane okólniki od zarządu Zw. Śpw. widząc nieporządki, którym nie umiał zapobiedz zarząd, mają słuszną obawę łączyć się z nami.

◇ ◇ ◇

Wszystko przemawia zatem, że jeżeli Zarz. Zw. Śpw. roześle po chórach nowy okólnik, zredagowany przez p. Trzcińskiego, spodziewajmy się czwartej organizacji śpiewaczej.

◇ ◇ ◇

Dla dobra organizacji jest jedyne wyjście — t. j. powołać na swe stanowisko zasuspendowanego Prezesa, jakoteż zaprosić do współpracy tych, którzy stoją zdala od naszej organizacji i wspólnemi siłami dążyć do uzdrowienia naszych stosunków. Ciekawiśmy co weźmie górę — rozsądek i dobro Zw. Śpw., czy też własne ambicje?



P I Ł A T
Za Krew niewinną, nie ponoszę winy!
Róbcie z nim sami, co wam każe prawo!

C H Ó R
Krew Jego na nas i na nasze syny!

PIŁAT (*zasłania twarz*)
W mózgu krew czuję, a w oczach mi łzawo!!

(*słania się*)

(*Żołnierze ruszają z Chrystusem w pochód*)

Kortyna spada.

KONIEC AKTU CZWARTEGO.

AKT PIĄTY

(*Scena przedstawia się jak następuje: W głębi ogrodu Getsemani i Góra Oliwna. Na widoku potok Cedron. Nad brzegiem kilka drzew oliwnych, wśród których jedno duże osikowe, ze zwieszającymi się ku falom konarami. W perspektywie Jerozolima z majaczącą Golgotą.—Koło Cedronu przechodzi Szymon Trędowaty. Za sceną wrzaski.*)

CHÓR I. (*z pod ziemi*)
Niech się całe piekło cieszy
Wraz z okrzykiem owej rzeszy,
Która wiedzie tam Proroka
Na śmierć z Piłata wyroka!

CHÓR II. (*z obłoków*)
Próża waszej złości siła!
Miłość wiecznie będzie żyła!
Choć Proroka lud zabije,
Dnia trzeciego On odżyje!

SZYMON
Dziwne melodje idą z obłoku,
Chociaż ich sprawcy nie widni oku.

(*Na scenę wchodzi Judasz*)

JUDASZ
Co się dzieje? Co jest ze mną?
Czuję w duszy ból i żal!
Ziemia zda się giąć podemną,
Jakby w piekieł mknęła dal!

(*Szymon spotrzega Judasza*)

SZYMON
Ach, to ty! Precz! Precz! Precz!

J U D A S Z
Bij mnie bracie! Na śmierć siecz!

SZYMON
Niech me oczy cię nie widzą!
I za ciebie się nie wstydzą!

J U D A S Z
Ha, ha, ha! I ten się odwraca,
Choć go łączyła ze mą wspólna praca!

SZYMON
Praca, ale nigdy zdrada!
Mnie dziś męka! Tobie biada!

(*Pluje mu w twarz i odchodzi*)

(*Żona, syn i córka Judasza spieszą ku Jerozolimie.*)

J U D A S Z
Wszakże to moja tam dąży rodzina...
Poznaję żonę, córkę, oraz syna...
Hej! Moi mili! Dokąd to spieszycie?
Czy nawet spojrzeć na mnie nie raczycie?

ŻONA
Uciekajmy precz od niego!
Od zdrajcy Proroka cnego,
Który z winy ojca zginie
Na Golgocie w tej godzinie!
Przeklęty mężu! Czartowskie nasienie!
Niepokój w sercu i wieczne cierpienie
Niech ci do śmierci przypadnie w udziele,
Żeś czartu pomógł w jego niecnem dziele!

S Y N
Przeklęty ojcze! Wieczna ci biada!

C Ó R K A
W śmierci haniebnej tobie biesiada!
Własna twoja dziś rodzina
Po wieki zdrajcę przeklina!

(*odchodzą spiesznie*)

J U D A S Z
Cóż mam począć? Gdzie się schronię?
Chyba w wody zimnem łonie!

(*chce się rzucić w wodę*)

S Z A T A N
Jeszcze nie przyszła twoja godzina...
Za wielką bowiem jest twoja wina!
Większe przecierpieć musisz katusze,
Zanim do piekieł wezmę twą duszę!
Widzisz? Ot tam majaczy Golgota!
Na niej się miasta zebrała hołota;
By się przypatrzeć ofierze twej zdrady!
Widokiem się strasznej nasycić biesiady!
Zaznaj, Judaszu, tej wielkiej uciechy!
Niechaj się w sercu twem obudzą śmiechy
Tej rozbestwionej i dzikiej rzeszy!
Niech się wraz z tłumem twoja dusza cieszy!
Widzisz? Tam, tam, pod Golgoty wyżem
Mistrz się skrwawiony ugina pod krzyżem!

(*Obraz Chrystusa padającego. Judasz zasłania sobie oczy.*)

S Z A T A N
Cóż to? Trudno twemu oku
Znieść krwawego tak widoku?
Jakto? Serce ci cię krwawi,
Oko twoje łzą się pławi?
Idź, pocałuj mdlejącego
Tam pod krzyżem Mistrza swego!
On miłośnie spojrzeć raczy,
Zdrady winę ci przebaczy!

J U D A S Z
O straszny losie! Światło w mem oku
Niech zgaśnie wiecznie!

SZATAN (*wskazuje mu drugi obraz*)
Krzyż na widoku!
A na nim, patrzaj! Mistrz tam kona w męce!

Gwoździmi rozdarte Jego nogi, ręce!

(*Po prawej stronie Judasza zjawia się anioł.*)

ANIOŁ

Te ręce do cię się wyciągają,
Serce miłośnie tobie przebaczy.
Niech się kolana twe uginają!
Łza szczera żalu oko twe znaczy!
Tłuszcza Miłości Wiecznej urąga!
A Miłość ręce do niej wyciąga,
Jej usta w niebo prośbę zanoszą,
O przebaczenie dla katów proszą...
Patrz! Oto Mistrza bolesna Głowa,
Którą korona rani cierniowa,
W prawą się stronę Dyzmy kieruje,
Zbójcy-łotrowi raj obiecuje!
Niechaj myśl twoja wraz z sercem leci,
Niech się w twej duszy skra żalu wznieci!
Niech raz jeszcze hardość twą nagnę!
Słyszysz, jak głośno Pan woła: Pragnę!

SZATAN

Z pragnienia Prorok na krzyżu mdleje,
Już wszystkie twoje prysły nadzieje!

(*powoli się ściemnia*)

ANIOŁ

Mistrz jeszcze twego pragnie zbawienia!
W proch padnij, grzeszny! Proś przebaczenia!

SZATAN

Duchu światła, precz aniele!
Nie przeszkadzaj w mojem dziele!
Widzisz, że słońce już blask straciło,
Przed straszną zbrodnią twarz swą ukryło!

(*Anioł znika — zupełna ciemność—słychać grzmoty i pioruny.*)

JUDASZ

Ciemność dokoła, ziemia już ginie...
A Mistrz tam kona w męki godzinie!
Lecz moja męka,
Duszna udręka,
Sroższa niż Pana męka krzyżowa!
Bardziej, niż Jego korona cierniowa,
Rozpacz mi słoje mózgowe kole,
Sroższe od Mistrza przeżywam bole!
Serce się moje rwie i kołacze,
Nad Mistrzem, oraz nad sobą płaczę!

SZATAN

Skonał. Już dzieło twe ziszczone całe!
Idź! Podziel z królem panowania chwałę!
Cóż to? Mój zacny królewski podskarbi,
Pod workiem złota już się grzbiet twój garbi?

(*Błyskawice i pioruny*)

Mistrz na królewskiej usiadł stolicy;
Judasz od skarbca klucze w prawicy
Dzierży! Złoto się przelewa...
Oczy, duszę mu olśniewa,
Jak te pioruny lśniące
Przez niebo tam mknące!
Mistrzowe wasale, sługi
Spłacają królowi długi...
A Judasz się rozkoszuje,
Sztuki złota wciąż rachuje!
Co za chwała! Co za chwała!
Ziemia hołdy składa cała
Izraela podskarbiemu,
Jakby królowi samemu!

JUDASZ

Szydzisz ze mnie? W strasznej chwili
Mózg twój mnie się dręczyć sili?

SZATAN

Złoty łańcuch włóż na szyję,
Niech podskarbi Judasz żyje!

JUDASZ

Ciemno na ziemi, mnie w duszy ciemno!
Nie pastw się czarcie więcej nademną!

SZATAN

Złoty łańcuch włóż na szyję,
Niech podskarbi Judasz żyje!

JUDASZ

Mistrz skonał! Świata zagasła Pochodnia!
A ja się męczyć, błąkać mam tak co dnia?
O wiecznie ciążyć ma mi przekleństwo,
Iżem zatracił swe człowieczeństwo?!
Nie! Nie! Ma dusza tego nie zniesie!
Niech raczej legion czartów ją niesie!

SZATAN

Złoty łańcuch włóż na szyję,
Niech podskarbi Judasz żyje!

JUDASZ (*odpasuje sznur*)

Ot, ten łańcuch mnie na szyję,
Niechaj całe piekło wyje!

(*Zarzuca sznur na gałąź i robi pętlicę. — Wicher, pioruny, poświsty i śmiechy.*)

CHÓR CZARTÓW

Cieszmy bracie się szatany!
Chodź Judaszu z nami w tany!

(*Po tych przejściach nagła jasność oświeca scenę. Na Golgocie błyszczy Krzyż. Ponad nim, w obłokach, ukazuje się chór anielski i przy dźwiękach niebieskiej muzyki śpiewa co następuje:*)

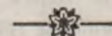
FINAŁ

Choć ziemia w łonie kryje Święte Ciało,
Pan dnia trzeciego z grobu wstanie z chwałą!
Na nic się zdała piekieł podła zdrada.
Pan życia władzę nad śmiercią posiada!
Pokona piekieł władcę potężnego
I wiecznie będzie trwać królestwo Jego!
Z obłoków niebios Jego ręce święte
Do błogosławieństw ujrzym wyciągnięte!
Alleluja! Alleluja! Alleluja! Alleluja!

KORTYNA SPADA POWOLI.

Dnia 2go Lutego 1928.

JAN SROKA, autor powyższego libretta.



Stanisław Moniuszko

DZIEDZICTWO, ŻYCIORYS I MUZYKA

Zarys Biograficzny.

Napisał
Bolesław Wilczyński.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

wisty, żywemi opisujący głoskami pracę wyzwoleńca, jako też wzrost i charakter człowieka.

W wieku XVIII byt Rzeczypospolitej nie opierał się wcale na dźwigniach cywilizacji demokratycznej. Polska, wciąż rycerska, możnowładcza i ziemiańska, chowając synów swych we czci dla ideału wolności, unikała, pomimo doświadczeń, tej właśnie ostoi, jaką przedstawia organiczna jedność narodu. Stąd braki w systemie ekonomicznym, który do udziału w pracy publicznej dopuszczał żywioły obce, napływowe, byle godności szlacheckiej nie dotknęło piętno pracownika z zawodu. Ono miało hańbić. Zajęcia płatne, usługi za pieniądz, więc handel, przemysł, nawet samodzielna uprawa roli, zgoła zabiegi mechaniczne nie przystoją braci kontuszowej, powołanej do sejmowania i wysokich w Państwie urzędów. Niech kto chce wymierza i zabudowywa ziemię, mnoży chorągwie cechowe i dba o materjalne bogactwo kraju; zadaniem obywatela — kształcić w sobie cnoty rycerskie, dawać życie w obronie ojczyzny, dzierżyć ster sprawiedliwości i wspierać koronę, zaś przedewszystkiem panować na obszarze zakreślonym. To też o ziemiańską, a więc o szeroką dla swej działalności podstawę starał się osobnik, usiłujący posiąść znaczenia w kraju. Mógł on uprawiać naukę, miłować piękno i pełnić służbę czynną w Rzeczypospolitej, lecz nie inaczej, tylko bezinteresownie i z dobrej woli, jako dostojnik, który gardzi płacą, bo posiada włość i pońszczyznę. System ów jednak wymagał wtajemniczeń praktycznych i wskazywał na konieczność ogłady encyklopedycznej i obyczajowej. Akademij nie brakło. Bywały niemi dwory najbardziej zamożne, znane z gościnności, rozdawnictwa i światłej władców powagi. Tam młodzież mniej posażna, przyjmowana kwoli wzajemnych usług, mogła podziwiać sztukę życia, współubiegać się o wytworne piętno charakterystyki narodowej i gromadzić zasób wiadomości, jakich nie udzielały uczelnie klasyczne. Otóż powagę tych akademij, podkopywaną przez rozwój dziejowy, a nie bez fatalnych posłów ze strony upaństwowienia, wiek XVIII zniweczył. Z obyczaju pozostał nałóg, ujawniony w manji włóczęgów i rezydentów, gotowych bezmyślnie rachować na uśmiech fortuny, nawet bezwstydnie spożywać chleb pasorzytów i służalców, byle pracą zawodową nie splamić cennego zawsze klejnotu. Nie dziw, że syn pana Józefa, jakkolwiek patentowany, lecz postawiony wobec trudnych co do karjery warunków, uległ nałogowi powszechnemu. Wilno dało mu naukę, lecz nie specjalną ani techniczną, a sympatje tłumione jęły teraz wołać o powietrze i swobodę. Przez parę lat błąkał się Stanisław, jak próżniak i niedołęga, przesiadując dłużej u Kazimierza Chodźki, to u krewniaka w Łoźnikach, nim wstąpił, jako aplikant, do trybunału wileńskiego. Tu wypadło mu odbyć próbę ognia. Czy wyjdzie z niej zwycięzko? Wszak otchłań wabi, a młodzież trybunalska, pogrążona w mętach życia miejskiego, umiała nawiciuszów smakiem rozpusty niewolić. Moniuszko spostrzegł w porę niebezpieczeństwo; namiętność graczy rozhulanych przejęła go wstrętem; miasto i stosunki koleżeńskie straciły dlań powab. Nadto, zniechęcony do instytucji, tak z powodu służby zatęchłej, jak i pieniactwa, odniósł wrażenie goryczy i w księdze doświadczeń podkreślił pierwsze ze zderzań smutnych, społeczno-dziejowych. Gdyby pozostał, musiałby zobojętnieć, zaprzeczyć sobie, upaść moralnie. Nic z tego; potomek rycerzy miałżeby dumę szlachetną ukołysać? On ją raczej wzmocni uświadomieniem i samodzielności swej da inny, bardziej odpowiedni kierunek. Lecz jaki mianowicie? Rozum praktyczny słabnie, gdy bieda z uczciwością idą w parze, jak bliźnięta nierozdzielne. Podstawy dziedzicznej, a więc gotowej, pewnej i uświęconej w systemie, nasz bohater wyrzekł się przez dumę. Trzeba było stworzyć własną, urobić swój świat z niczego. Zobaczmy jak sobie poradzi.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Paderewski wystąpi w mówiących filmach

New York. — Ignacy Jan Paderewski podpisał kontrakt z wytwórnią filmową Metro-Goldwyn-Meyer na zrobienie 3ch krótkich filmów z "movietone", za co otrzyma 150 tysięcy dolarów.

Inni polscy muzycy, jak Józef Hoffman, Mieczysław, Munz i inni również podpisali podobne kontrakty, ale otrzymają conajmniej o 100 procent mniej, około 50,000 dolarów.

Wiadomości Bieżące

Do wielu cudów przyrody rozsianych po wszystkich częściach świata, należy niewątpliwie góra djamentowa, zbudowana jest z prześlicznych bazaltowych ziomów, zabarwionych na kolor czerwony. W świetle słońca skały płoną na podobieństwo krwawego obeliska lub też skrzą się wszystwkiemi kolorami tęczy. Od tej gry barw właśnie tubylcy nadali górze nazwę djamentowej.

Po wszystkie czasy mnisi umieli wybierać miejsca pod budowę klasztorów, w którychby piękność przyrody nagradzała brak uciech światowych. Nic też dziwnego, że na szczycie i zboczach djamentowej góry wznosi się aż 42 budyjskich klasztorów. Niektóre z nich zawieszone są nad przepaścią, która 1,500 metrową ścianą spada ku morzu.

Szczególnie czarownie i tajemniczo brzmi poranny chór kastanietów dźwięcznych we wszystkich klasztorach. Muzykalni mnisi w ciągu wielu wieków powiązali muzykę w jedną potężną pieśń chóralną, śpiewaną na 42 głosy. Rozpoczyna grę wielki klasztor, stojący na samym szczycie, inne mu wtórują lub odpowiadają. Pieśń początkowo cicha, rozbrzmiewa fortissime w momencie wyłaniania się słońca.



Śpiewaj Ludu!

Śpiewaj ludu polski złoty,
Wypowiadaj swe tęsknoty
U orania, u zasiewu,
Póty serca, póki śpiewu!

—o—

Od Redakcji

Biorąc pod uwagę to — że każden abonent za sumę dwu dolarów otrzymuje różnych dodatków za sześć dolarów (cena katalogowa) wobec czego większych wstępstw robić nie jesteśmy w stanie, dlatego — za zmianę adresu liczyć będziemy 10c z prośbą o łaskawe uwzględnienie tegoż.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i początk........(100) 4.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p............(96) 2.00
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych............(97) 1.50
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a..............(106) 1.00
Szkoła na Klarnet A. B. C. lub Es z rysunkami.............(107) 1.00
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z 3 klap...(108) 1.00
Szkoła na Koncertinę i Bandonium..............................(117) 1.00
Szkoła na Skrzypce dla samouków, 7x11 z melod. pols.(118) 1.75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp..........(200) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp............(201) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp............(202) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp............(203) 1.00

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota..........net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka..................net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży..................(233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych.................(233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (dla dzieci lub star.(285) 1.00
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych)........(286) 1.00
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal.netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop.........(580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar.....................(536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.(582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop.........(317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten.......(307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop.........(314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.(316) 25
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas..........................(478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas......................(474) 40
Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas....................(476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar................(544) 30
Modlitwa. "W poswistach wichru losu." Bas...................(482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka."' Bar...(537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten..................(574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.(558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar...........(542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt.(322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgielek czki ma" Bar.(300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt..................(450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie"....................(728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa" (696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz....................(770) 40
Duet Żabi. "I czego proszę żabom brak?".......................(754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna, 2. Wrzesińskie Dzieci......(708) 30
Dwaj Pałacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać."..........(736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe)........................(758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie".........................(678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości"............(748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków"....................(681) 30
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę".................(716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła"............................(660) 50
Rota M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza.............(760) 15
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną"................(670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas............(698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam."...(780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło."....................(796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy"..............(900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata"........................(665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. zesz. I..........(960) 1.00
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. zesz. II.....(961) 1.00
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa"..........................net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu, Eug. W......(922) 10
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" F. Now...............(912) 15
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" Part. 12 gł.........(956) 4.20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," Skrz. fort. i 12 gł....... (1152) 2.15
Cztery Powinszowania dla księży.................................(1068) 25
Cztery Utwory, popularnych pieśni..............................(1007) 15
Kantata ku czci H. Sienkiewicza..................................(1133) 75
Marsz Żałobny Chopina, fort. i 12 głosów.....................(1005) 2.25
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty"....................(1127) 30
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" part. 1 gł.............(1156) 4.20
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella...........(1057) 15
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu"...............(1002) 15
Polonez "Brzmijcie trąby" Chopina, 12 gł. z fortep......(1004) 2.20
Przebudzenie Zakochanego, Walc..................................(1121) 30
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem"...................(1113) 30
Sextet z "Łucyi di Lamermoor" solo i chór...................(1014) 45
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella......................net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-60-1-2) i (1163) 1.80
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella.....................(1170) 1.00

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołniarzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł..................(1480) 3.60
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp............(1324) 1.20
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella.........(1295) 1.40
"Hulaty" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi"..................(1339) 15
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni)...................(1490) 90
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella................(1328) 60
Marsz Żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort...................(1210) 2.25
Marsz Żałobny. "Spocznie na wieki"...........................(1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach".............(1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle" z akomp.................(1488) 4.20
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort...................(1390) 2.60
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego...............................(1304) 15
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6)....net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort.........(1208) 2.20
Rok mój, rok szczęścia. K. Garbusińskiego.....................(1300) 40
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego....................(1302) 30
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór.........(1315) 15
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło"......................(1489) 15
Wybór (19) Kwartetów, polskie i obce kompozycje....(1460) 1.75

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów l. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr.................(1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń poślubna. Sop. Tenor lub Bar...(1590) 25
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze....(1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn.............(1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred......(1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar.........(1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń poślubna. Sop. lub Tenor............(1594) 25
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran......................(1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni: 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B.............(1630) 15
Dwie Pieśni: 1. Z pokorą, 2. Modlitwa na 3 głosy..........(1730) 15
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.)(1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani"........................(1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten.(1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc".............................(1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz..................(1883) 3.25
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd............................(1790) .55
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem.........(1792) .30
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. 28 utw. z. I...(2060) 1.00
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. (37 utworów) (2062) 1.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella....net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C.....net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C.......net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis..................................net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego......................net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna..................................net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella.........net (2160) 86
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli......net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid.........net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart....net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices...net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski...............net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św...................net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św...................net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św...................net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe..........net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe..........net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk...............net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego....net (2292) 1.00
Missa (Op. 12). Prima. qudr., bez Gloria, K. Gar. net (2296) 2.75
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł.net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry).......net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Missa (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi, p. i 12 gł.(2298) 3.00
Missa Pro Defunctis, A. Karczyński, Op. 28...............(2320) 80
Sto Preludji w formie szkoły na organy.........................(2500) 4.00

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

Utwory na Fortepjan

NOWE KRAKOWIAKI (3384) B. J. Zalewski, na fortepian, wydanie poprawne, oryginalne, czysty i piękny druk, cena tylko 25c. Nadzwyczaj melodyjne krakowiaki.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił **B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.**

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. **Na same** (solo) skrzypce. 21 utworów, 90c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. **Na sam** (solo) kornet. 27 utworów, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 50c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 40c.

1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie..........2.50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie..........3.00

Zamawiając nuty z katalogu, prosimy podać numer porządkowy dzieła i cenę.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne (2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów) (2600) 90
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr. (2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne (2548) 30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort. (2578) 40
Zbiór 10 śpiewów Narodowych, z tow. Gitary (2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą (2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe (2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe (2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd. (2567) 75
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat. (2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia (2566) 50

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy (2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy (2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Pols.; oberki, polki itd. (2760) 50
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy (2700) 10

Utwory na Fortepian

a) Łatwe dla dzieci

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła (3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony (3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich (3046) 80
Za Niemen het precz! het precz! (3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i (3152) 1.00
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów (3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas (3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny (3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw. (3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane (3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu ha! Jazda wózek i (3387) 1.00
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak. (3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur (3346) 25
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 1.00
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce (3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach (3176) 1.40

BACZNOŚĆ PANOWIE DYRYGENCI!

Zastanówcie się, co możecie dostać za sumę $1.00 lub $2.00

a nawet i za pięć ($5.00) dolarów.

(Utwory amerykańskie przegrane, nie nowe)

NUTY NA MAŁĄ ORKIESTRĘ, LUB KAPELĘ (BRASS BAND)

CONCERT PIECES, SONGS, TWO STEPS, MARCHES, WALTZES I INNE.

ZA $1.00 PIĘĆ KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub Kapelę.
ZA $2.00 DWANAŚCIE KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub K.
ZA $5.00 PIĘĆDZIESIĄT KAWAŁKÓW na Ork. lub Kap.

—o—

UWAGA: — *Jest to wysprzedaż, więc prosimy zamówienie wysłać zaraz, póki mamy jeszcze zapas. Dobór utworów my uskuteczniamy.*

BACZNOŚĆ ŚPIEWACY I ŚPIEWACZKI!

Nadzwyczajna taniość nut amerykańskich do śpiewu solowego, lub więcej głosów z fortepianem.

Nuty o okładkach w kilku kolorach, nie nowe.

KONCERTOWE I POPULARNE
BALLADY, MIŁOSNE, HUMORYSTYCZNE, RZEWNE, WESOŁE, SMĘTNE, MELODYJNE, ŻAŁOSNE, POPULARNE I INNE.

ZA $1.00 DZIESIĘĆ KONCERTOWYCH KAWAŁKÓW.
ZA $1.00 PIĘTNAŚCIE POPULARNYCH KAWAŁKÓW.

—o—

UWAGA: — *Najtańsze z tych kawałków są po 20c, większość zaś od 50c do 75c za jeden kawałek, a ze względu na wysprzedaż, zniżamy cenę dopóki zapas starczy. Dobór utworów, my uskuteczniamy.*

ORKIESTRA AMATORSKA

dla początkujących w szkołach parafjalnych

Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy.
2. Cześć Polskiej Ziemi
3. Niedbam jaka spadnie
4. Bartoszu. Krakowiak
5. Pomoc dajcie mi rodacy
6. Tysiąc Walecznych
7. Nasz Chłopicki, Mazur
8. Boże coś Polskę, hymn
9. Na Wawel, krakowiak
10. Ospały i gnuśny, marsz
11. Witaj majowa jutrzen.
12. Niemasz to wiary, mar.
13. O gwiazdeczko, piosnka
14. Gdy naród do boju
15. Do broni ludy, marsz
16. Modlitwa przed bitwą
17. Czy widzisz na tej błoni
18. Stańmy bracia wraz
19. Już was żegnam
20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan
lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III. 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z **fortepjanem**. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na **dwoje** skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, **lub** odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy **akomp.** Gitary (bez dopłaty) do orkiestry **mandolinowej**.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE

Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę

Dla lepiej grających

Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00

Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn
2. Mazur 3go Maja
3. Z Dymem Pożarów
4. Wygnaniec
5. Jeszcze Polska nie zgin.
6. Modlitwa przed bitwą
7. Polak nie sługa
8. Do Lutni
9. Na groby bracia
10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną **Kapelę Dętą**, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można **jako akomp.** z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków
2. Marsz, Polska, Ruś i L.
3. Marsz Pobudki Woj.
4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)
3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
4. Marsz z Polskich Mot.
5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE

Dla muzyków zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego
2. Znal. Szczęście, walc
3. Oj ten mazur, czysta b.
4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek
2. Krakowiaki Ludowe
3. Lubraniec, Kujawiak
4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasłapastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijołeczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c,

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Heiże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik, C. M. 1 Veni Crateor Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.